

Sygnatura akt VIII C 717/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21.821,77 zł (dwadzieścia jeden tysięcy osiemset dwadzieścia jeden złotych siedemdziesiąt siedem groszy)
z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 maja 2021 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.291,88 zł (trzy tysiące dwieście dziewięćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Ł. od:

a) powoda z zasądzonych na jego rzecz w punkcie 1 (pierwszym) roszczenia kwotę 60,80 zł (sześćdziesiąt złotych osiemdziesiąt groszy),

b) pozwanego kwotę 173,06 zł (sto siedemdziesiąt trzy złote sześć groszy),

tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 717/21

UZASADNIENIE

W dniu 19 lipca 2021 roku powód (...) Sp. z o.o. w B., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zasądzenie kwoty 29.542,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 maja 2021 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 11 lutego 2021 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do J. S. (poprzednio S.) samochód marki M. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. W związku z kolizją uszkodzona była zmuszona wynająć samochód

zastępczy na czas naprawy. Z uwagi na pobyt poszkodowanej za granicą i związane z tym trudności z załatwieniu formalności zgłoszenie szkody było możliwe dnia 17 lutego 2021 roku. Jednocześnie, ponieważ poszkodowana pilnie potrzebowała auta zastępczego, po powrocie do Polski samodzielnie wyszukała wypożyczalnię i zawarła z powodem umowę najmu. Ten trwał od dnia 16 lutego 2021 roku do dnia 19 kwietnia 2021 roku (62 dni). Poszkodowana otrzymała przy tym odszkodowanie umożliwiające jej rozpoczęcie naprawy w dniu 12 kwietnia 2021 roku, a po tej dacie przez kilka dni, podczas których naprawa była wykonywana, korzystała z auta zastępczego. Z powyższego tytułu powód wystawił fakturę na kwotę 38.053,74 zł, a w dniu 19 kwietnia 2021 roku nabył wierzytelność wobec pozwanego. Po zgłoszeniu roszczenia z tytułu najmu pozwany wypłacił kwotę 8.511,60 zł weryfikując okres najmu do 19 dni, a także stawkę dobową do kwoty 400 zł za pierwsze dwa dni najmu oraz do kwoty 360 zł za pozostały czas. Ponadto pełnomocnik wskazał, że uzasadniony okres najmu nie obejmuje wyłącznie technologicznego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu, że poszkodowanemu przysługuje zwrot kosztów pojazdu zastępczego za czas rzeczywistej naprawy, z uwzględnieniem normalnych elementów procesu likwidacyjnego, w którym poszkodowany nie może korzystać ze swojego pojazdu. Dodał, że ubezpieczyciel może stawiać zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji rozmiarów szkody wyłącznie wówczas, gdy umowna stawka najmu odbiega rażąco od stawek występujących na rynku lokalnym.

(pozew k. 3-14)

Pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Pełnomocnik nie kwestionując zdarzenia rodzącego odpowiedzialność pozwanego, ani uprawnienia poszkodowanej do korzystania z pojazdu zastępczego wyjaśnił, że dla określenia kosztu najmu pojazdu zastępczego nie ma znaczenia rzeczywisty czas dokonywania naprawy a jedynie czas, w jakim naprawa mogła być dokonana. Ubezpieczyciel nie odpowiada przy tym za złą organizację pracy warsztatu, który jako podmiot profesjonalny winien przeprowadzić naprawę niezwłocznie i w sposób zorganizowany. W kontekście powyższego pełnomocnik wskazał, że żądanie powoda jest nadmierne, nieuzasadnione i nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą szkodą, w szczególności nie pozostaje w związku z czasem potrzebnym na naprawę uszkodzonego auta. Odnośnie stawki najmu podniósł, że poszkodowana uzyskała konkretną informację o możliwości zorganizowania nieodpłatnie najmu pojazdu zastępczego. Poszkodowana nie skorzystała z tej oferty, a wynajmując auto od powoda działała bez odpowiedniego rozeznania co do dostępności pojazdów na rynku lokalnym, czym zwiększyła rozmiar szkody.

(odpowiedź na pozew k. 55-63)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco podał, że pomimo zawarcia ugody z poszkodowaną pozwany zwlekał z wypłatą odszkodowania zlecając przeprowadzenie czynności mających na celu weryfikacji zgłoszonej szkody. Wskazał, że ubezpieczyciel nie dysponował pojazdami klasy (...), odpowiadającej klasie pojazdu uszkodzonego, co uprawniało poszkodowaną do skorzystania z oferty powoda, że stawka powoda ma rynkowy charakter, że poszkodowana w trakcie rozmowy z konsultantem otrzymała jedynie zdawkowe informacje na temat najmu, a szczegółowe zasady najmu zostały jej przesłane dopiero 2 dni później na pocztę email. Po wydaniu opinii przez biegłego sądowego pełnomocnicy stron wypowiedzieli się w zakresie jej treści.

(protokół rozprawy k. 93-94v., k. 237-237v., pismo procesowe k. 105-111, k. 163-164, k. 166-174, k. 229)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 lutego 2021 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki M. o nr rej. (...) będący własnością J. S.. Po zdarzeniu pojazd marki M. nie był jezdny.

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u poprzednika prawnego pozwanego.

(zeznania świadka J. S. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia

28 października 2021 roku, okoliczności bezsporne)

Po zdarzeniu poszkodowana wyjechała na 3 dni do Francji i miała problem ze zgłoszeniem szkody. Dlatego też zgłoszenie nastąpiło po powrocie do kraju w dniu 17 lutego 2021 roku, kiedy w końcu udało się poszkodowanej skontaktować z ubezpieczycielem. Jednocześnie

z uwagi na fakt, iż poszkodowana nie dysponowała innym pojazdem, jeszcze przed zgłoszeniem szkody rozpoczęła poszukiwania wypożyczalni, od której mogłaby wynająć auto zastępcze.

Z dostępnych w Internecie ofert zdecydowała się na propozycję powoda, który dysponował samochodem odpowiedniej klasy, a jednocześnie umowa przewidywała najlepszą cenę. Podczas zgłoszenia szkody poszkodowana poinformowała ubezpieczyciela, że użytkuje samochód zastępczy.

W dniu 16 lutego 2021 roku J. S. zawarła z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego marki M. (...) za stawkę dobową 499 zł netto.

W oświadczeniu do umowy poszkodowana wskazała, że pojazd zastępczy jest jej potrzebny m.in. do dojazdów do pracy i wykonywania czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego (zakupy, przewóz rzeczy itp.).

W dniu 19 lutego 2021 roku pozwany przesłał poszkodowanej informację o warunkach wynajmu pojazdu zastępczego. W jej treści wskazał, że poszkodowanej przysługuje samochód nie wyższej klasy niż uszkodzony pojazd na czas likwidacji szkody, że brak jest limitu km oraz opłat za podstawienie-odbioru pojazdu. Pozwany przedstawił także przykładowe marki i modele wypożyczanych aut oraz akceptowalne stawki dla poszczególnych klas pojazdów. Zestawienie to nie przewidywało klasy (...) (najwyższą dla samochodów osobowych była klasa (...)).

(zeznania świadka J. S. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 28 października 2021 roku, umowa najmu k. 28, oświadczenie k. 29, z akt szkody: informacje o warunkach wynajmu pojazdu zastępczego)

Tego samej dnia poszkodowana zawarła z pozwanym ugodę, której przedmiotem była kwota odszkodowania w zakresie kosztów naprawy pojazdu należna w związku ze szkodą z dnia 11 lutego 2021 roku. Objęta ugodę suma 47.285,80 zł miała zostać wypłacona niezwłocznie, nie później niż w ciągu 14 dni od potwierdzenia przez pozwanego odpowiedzialności za szkodę.

Pomimo zawarcia ugody ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie dopiero w dniu 9 kwietnia 2021 roku. Wcześniej pozwany prowadził czynności mające na celu weryfikację zgłoszonej szkody. W korespondencji wewnętrznej – w wiadomości email przesłanej w dniu 6 kwietnia 2021 roku – pracownik pozwanego powiadomił o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę.

(zeznania świadka J. S. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 28 października 2021 roku, ugoda k. 89, , wydruk wiadomości email k. 112-116, potwierdzenie przelewu k. 214)

Poszkodowana nie dysponowała odpowiednimi środkami pieniężnymi, które pozwoliłyby jej samodzielnie sfinansować cały koszt naprawy, a na potrzeby jej rozpoczęcia uiściła wyłącznie częściową kwotę. Samochód marki M. został naprawiony na przełomie marca i kwietnia 2021 roku, a następnie warsztat wstrzymał się z wydaniem pojazdu do czasu otrzymania zapłaty, co było uzależnione od daty wypłacenia odszkodowania.

(zeznania świadka J. S. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 28 października 2021 roku)

Najem pojazdu zastępczego zakończył się w dniu 19 kwietnia 2021 roku, tj. po 62 dobach. Tego samego dnia powód wystawił fakturę VAT nr (...) z tytułu najmu pojazdu zastępczego w okresie 62 dni na kwotę 38.05,74 zł brutto, płatną w terminie 7 dni.

W tej dacie poszkodowana zawarła również z powodem umowę cesji wierzytelności, której przedmiotem była wierzytelność wynikająca z prawa do uzyskania odszkodowania względem pozwanego za wyrządzoną szkodę z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Faktura za najem została przesłana ubezpieczycielowi. Decyzją z dnia 7 maja 2021 roku pozwany przyznał na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 8.511,60 zł za najem auta zastępczego. W jej treści wyjaśnił, że uznał za zasadny 19-dniowy okres najmu oraz stawkę dobową na poziomie 400 zł za pierwsze 2 dni i 360 zł netto za pozostały okres najmu. Wskazał, że podczas zgłoszenia szkody poszkodowanej przedstawiono propozycję najmu auta zastępczego, została ona również poinformowana o wysokości akceptowalnej stawki w przypadku wynajęcia samochodu od innego podmiotu.

Nie zgadzając się z przedmiotową decyzją powód wywiódł od niej odwołanie i w piśmie doręczonym 17 maja 2021 roku, wezwał ubezpieczyciela do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 29.542,24 zł. W odpowiedzi ubezpieczyciel podtrzymał swoje stanowisko.

(umowa cesji k. 27, faktura k. 30, wydruk wiadomości email k. 31, decyzja k. 32-32v., k. 35-37, potwierdzenie przelewu k. 39, wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru przesyłki k. 40-42)

Uszkodzony samochód marki M. (...), jak również wynajęty pojazd marki M. (...) należą do klasy (...) pojazdów (samochody osobowe klasy luksusowej).

Technologiczny czas naprawy przedmiotowego pojazdu wynosił 6 dni.

Uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego wynosił 21 dni (od dnia 16 lutego do dnia 8 marca 2021 roku) w przypadku przyjęcia, że naprawa rozpoczęła się bezpośrednio po otrzymaniu kosztorysu i pojazd po jej zakończeniu został wydany bez zapłaty całości kosztów naprawy albo 56 dni (od dnia 16 lutego do dnia 12 kwietnia 2021 roku) w przypadku przyjęcia, że czynności związane z naprawą pojazdu zostały podjęte najwcześniej, ja było to możliwe, a pojazd został wydany z serwisu po opłaceniu naprawy.

Przy okresie najmu do 30 dni stawka najmu pojazdu klasy (...) mieściła się w granicach 375 zł – 711,39 zł netto (461,25 zł – 875 zł brutto). Przy wynajmie powyżej 30 dni stawka najmu mieściła się w granicach od 335,36 zł – 440,38 zł netto (412,49 zł – 541,67 zł brutto). Kwoty przewyższające w/w stawki nie mogą być uznane za rynkowe i ekonomicznie uzasadnione.

Zastosowany przez powoda czynsz najmu w wysokości 499 zł netto mieściłby się w granicach stawek rynkowych, gdyby najem był zasadny przez 21 dni i przekraczałyby te stawki w przypadku najmu w okresie 56 dni.

Praktycznie żadne wypożyczalnie pojazdów, poza pojazdami zastępczymi oferowanymi niekiedy przez nieautoryzowane serwisy blacharsko-lakiernicze, nie oferują takich warunków najmu (bez ograniczeń i dodatkowych opłat), jak strona powodowa.

Maksymalny koszt najmu samochodu zastępczego dla okresu najmu 21 dni powinien wynieść 12.889,17 zł brutto (21 x 499 zł netto), a dla okresu najmu 56 dni powinien wynieść 30.333,37 zł brutto (56 x 440,38 zł netto).

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 121-138, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 199-213)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem. (okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów

z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawę dokonanych ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania J. S.. Poszkodowana opisała okoliczności, w jakich wynajęła samochód zastępczy, jak również przebieg postępowania likwidacyjnego oraz naprawy pojazdu. Zeznania świadka były logiczne i spójne, korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, a ich prawdziwość nie została podważona przez stronę pozwaną.

W konsekwencji Sąd przyjął, że stanowią one wiarygodny dowód w sprawie. Sąd oparł się ponadto na pisemnej opinii biegłego sądowego T. B.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie

- z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania
- analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem.

Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. W opinii uzupełniającej biegły odniósł się do zarzutów sformułowanych przez stronę powodową. I tak analizując przedstawione przez powoda oferty wypożyczalni biegły wskazał, że przeważająca ich część przewiduje stawki mieszczące się w granicach stawek uznanych w opinii za rynkowe, dodatkowo w przeważającej części są to oferty podmiotów wynajmujących pojazdy z OC sprawcy. Podkreślił, że zgodnie z uchwałą SN przedmiotem ustalenia winny być stawki rynkowe ekonomicznie uzasadnione, nie zaś jakiegokolwiek stawki występujące na rynku. Dodał, że podwyższenie o 25% cen wynajmu z firm, które przewidują ograniczenia i dodatkowe opłaty, pozwala na urealnienie ceny wynajmu dla oferty, która tych ograniczeń i opłat nie przewiduje. Wyjaśnił również, dlaczego przy najmie powyżej 30 dni stawka dobową ulega zmniejszeniu względem najmu nie przekraczającego tego okresu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 11 lutego 2021 roku, w wyniku którego należący do J. S. samochód marki M. (...) uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie podważał także uprawnienia poszkodowanej do wynajęcia pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody, zakwestionował natomiast stawkę dobową oraz okres najmu.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży

w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia

24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że po szkodzie poszkodowana na 3 dni wyjechała do Francji, niemniej jednak podjęła próbę kontaktu z ubezpieczycielem, która była jednak nieudana. Wobec faktu, że auto zastępczego było jej pilnie potrzebne po powrocie do kraju, J. S. zdecydowała się znaleźć ofertę na własną rękę, kierując się

zarówno ceną za najem adekwatną do segmentu uszkodzonego pojazdu, a także warunkami, na których jej zależało. Tym sposobem natrafiła na ofertę powoda, która w jej mniemaniu – po porównaniu z pozostałymi znalezionymi ofertami – wydała się jej najkorzystniejsza, dlatego też podjęła decyzję o jej wyborze. Zeznania poszkodowanej dają podstawę do wniosku, że przedsięwzięła ona działania, jakich można oczekiwać od osoby poszkodowanej w zdarzeniu drogowym, tj. w pierwszej kolejności podjęła próbę zgłoszenia szkody, a następnie przeanalizowała oferty rynkowe w zakresie najmu pojazdu zastępczego. W wyniku tych działań wybrała ofertę powoda, która niewątpliwie była ofertą korzystną zarówno z punktu widzenia samych warunków najmu, ale także dobowej stawki. Ta bowiem wynosiła 499 zł netto i jak wyjaśnił biegły sądowy plasowała się w granicach stawek rynkowych dla klasy (...) pojazdów przy najmie do 30 dni. Co oczywiste rynkowość stawki należy rozpatrywać w momencie podejmowania decyzji o wyborze danej oferty, a więc w czasie, gdy poszkodowany nie wie jeszcze, jak długo najem będzie trwał. W konsekwencji Sąd przyjął, że J. S. podjęła działania mające na celu minimalizację rozmiarów szkody, skoro wybór powodowej firmy nie był bezrefleksyjny i został poprzedzony analizą ofert rynkowych. Depozycje poszkodowanej nie były przy tym podważane przez pozwanego, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. W drugiej kolejności zwrócić należy uwagę, że uszkodzony samochód marki M. (...) należy do klasy (...) pojazdów. Z oferty przedstawionej przez pozwanego wynika zaś, że nie dysponował on samochodami tej klasy (najwyższa klasa to (...)). Co oczywiste kryterium w postaci klasy pojazdu jest niewątpliwie istotne, skoro każdy

z ubezpieczycieli uzależnia stawkę za najem, a w konsekwencji kwotę odszkodowania, właśnie od klasy uszkodzonego pojazdu, nie zaś od samych warunków najmu. To wszak segment uszkodzonego auta w ocenie pozwanego determinował wysokość należnej powodowi rekompensaty. W istocie zatem ubezpieczyciel nie przedstawił J. S. propozycji, z której – biorąc pod uwagę klasę uszkodzonego auta i oczekiwania wobec samochodu zastępczego – mogła ona realnie skorzystać. O czym była już mowa, w świetle obowiązującego orzecznictwa Sądu Najwyższego, wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. W realiach niniejszej sprawy wynajęcie przez poszkodowaną samochodu marki M. (...) było celowe, pojazd ten był bowiem tej samej klasy do uszkodzony, ale także ekonomicznie uzasadnione, skoro poszkodowana wybrała ofertę, która plasowała się w granicach stawek dla segmentu (...). Tym samym dokonując wyboru oferty powoda sprostала warunkom przedstawionym przez pozwanego, tj. wynajęła pojazd z segmentu nie wyższego niż pojazd uszkodzony.

W świetle poczynionych rozważań jedynie na marginesie zauważenia wymaga, że propozycja ubezpieczyciela odnośnie najmu auta zastępczego miała ogólnikowy charakter. Ubezpieczyciel nie wskazał zasad, na jakich najem by się odbywał, poprzestając na lakonicznym stwierdzeniu, że najem jest bezgotówkowy, brak jest kaucji oraz kosztów podstawienia/odbioru pojazdu. Przesłana informacja w zasadzie umożliwiała jedynie ustalenie poziomu, do którego pozwany zamierzał weryfikować stawkę najmu pojazdu w przypadku zawarcia umowy z podmiotem trzecim, przy czym uwypuklenia wymaga, że przedstawiony cennik nie poddaje się weryfikacji, brak jest bowiem dowodu na to, że stawki te miały realny charakter. Sąd ma oczywiście świadomość, że pozwane Towarzystwo (...) nie prowadzi działalności w zakresie wynajmowania pojazdów zastępczych i trudno oczekiwać od niego, aby przedstawiał on poszkodowanym oferty najmu w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Niemniej jednak profesjonalny charakter prowadzonej przez pozwanego działalności ubezpieczeniowej oraz fakt, że proponuje on zorganizowanie auta zastępczego przemawia za uznaniem, że propozycja taka winna zostać sformułowana w taki sposób, aby pozwalała osobom poszkodowanym zorientowanie się co do warunków najmu. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku skorzystania z propozycji ubezpieczyciela sprawcy szkody i może wynająć pojazd na własną rękę. Oczywiście od poszkodowanego należy oczekiwać, że w ramach ustawowego obowiązku współpracy z dłużnikiem (ubezpieczycielem) dokonany przez niego wybór będzie rozważny, ekonomicznie uzasadniony, aby jednak poszkodowany mógł takiego rozważnego wyboru dokonać musi mieć on realną możliwość porównania oferty ubezpieczyciela z innymi, mającymi charakter rynkowy. Tymczasem „propozycja” pozwanego takiej możliwości nie dawała. Truizmem jest przy tym stwierdzenie, że wysokość stawki stanowi wyłącznie jedno z kryteriów, jakim kieruje się poszkodowany wynajmując auto zastępcze. Bardzo często istotniejsza jest nie tyle sama stawka dobowa za najem, ale warunki najmu odnoszące się do limitu km, kaucji, udziału własnego w szkodzie itp. Doświadczenie życiowe pokazuje, że to przede wszystkim te warunki oraz ich nieodpłatny/odpłatny charakter determinują wybór osoby poszkodowanej. Odnosząc się do

przesłanej przez pozwanego informacji oczywiście należy mieć na uwadze, że uniemożliwiła ona poszkodowanej ustalenie, do jakiej stawki pozwany zweryfikuje stawkę dobową jeśli wynajmie ona samochód klasy (...). Tym samym pozwany nie może się bronić argumentacją, że informował poszkodowaną o akceptowalnych stawkach najmu. Jednocześnie,

o czym była mowa, ubezpieczyciel w chwili zgłoszenia szkody miał świadomość, że poszkodowana korzysta już z samochodu zastępczego. Jak wyjaśnił zaś Sąd Okręgowy w Łodzi (wyrok z dnia 19 lipca 2019 roku, XIII Ga 1648/18, L.), w sytuacji, w której ubezpieczyciel powziął wiadomość o tym, że poszkodowany jest najemcą auta zastępczego, jego powinnością jest przedstawienie poszkodowanemu informacji odnośnie zasad najmu pozwalających na porównanie chociażby w minimalnym stopniu warunków korzystania z auta zastępczego u obu podmiotów, aby poszkodowany mógł je porównać i racjonalnie ocenić zasadność dalszego korzystania z auta zastępczego u dotychczasowego wynajmującego ewentualnie podjąć decyzję o zmianie tego podmiotu. Zaniechanie tych powinności ubezpieczyciela nie może obciążać negatywnymi skutkami podmiotu poszkodowanego. W zaistniałych realiach J. S. została pozbawiona prawa do weryfikacji przedstawionej przez powoda oferty pod kątem jej atrakcyjności. Pozwany poprzestając na cząstkowej, nieweryfikowalnej informacji odnośnie proponowanego najmu, nie tylko zachował się nieprofesjonalnie, ale przede wszystkim nielojalnie w stosunku do poszkodowanej, która poniosła szkodę nie z własnej winy. Powyższe rozważania nie oznaczają jednak, że stawka powoda w tym konkretnym przypadku była rynkowa. O ile kwota 499 zł netto spełniała tę przesłankę przy najmie do 30 dni, to

w sytuacji, gdy najem trwałby dłużej za rynkową należałoby uznać maksymalnie stawkę 440,38 zł netto. Jak wyjaśnił biegły sądowy stawka ta uwzględnia nie tylko realia rynkowe, ale także warunki oferowane przez powoda, mające niewątpliwie preferencyjny charakter, który zdaniem biegłego przemawiał za zwiększeniem stawki powoda o 25% względem innych ofert. Biegły precyzyjnie i w sposób przekonujący wyjaśnił również, dlaczego w przypadku najmu powyżej 30 dni stawka dobową ulega stosownemu obniżeniu. Dlatego też Sąd uznał, że wprawdzie w dacie zawierania umowy z poszkodowaną stawka 499 zł netto za dobę spełniała kryteria rynkowe, o tyle w kontekście całego uznanego za zasadny okresu najmu musi być uznana za zawyżoną i ekonomicznie nieuzasadnioną. W konsekwencji Sąd przyjął, że zasadna stawka wynosi 440,38 zł netto.

O czym była mowa wyżej, pozwany kwestionował również czasookres najmu pojazdu wywodząc, że ten był zasadny przez 19 dni. Rozważania w tym zakresie rozpocząć należy od przypomnienia, że zakres obowiązku odszkodowawczego obejmuje co do zasady poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego tego samego typu co uszkodzony, za czas niezbędny do naprawy albo zakupu nowego pojazdu, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy

w uchwale siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2020/3/28). Stanowisko to zostało podtrzymane także w późniejszych uchwałach. Jako przykład można przytoczyć uchwałę z dnia 22 listopada 2012 roku (III CZP 76/13, OSNC 2014/9/85), na gruncie której wyrażono pogląd, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę,

a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna. W ocenie Sądu nie sposób podzielić przy tym zapatrywania, że poszkodowany winien rozpocząć naprawę uszkodzonego pojazdu, czy też nabyć nowy samochód przed otrzymaniem od ubezpieczyciela informacji o przyjęciu odpowiedzialności za szkody, czy też wypłatą świadczenia. Powyższe wymagałoby bowiem angażowania przez poszkodowanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.), „zasadniczo uprawnienie do korzystania

z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania. Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody i wypłaty odszkodowania, poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania kategoriycznych decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak i „kredytowania” z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu” (tak również

SO w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku, XIII Ga 980/16, L.). Optując za wcześniejszym rozpoczęciem naprawy pojazdu pozwany zdaje się przy tym tracić z pola widzenia okoliczność, że poszkodowany może zwyczajnie nie posiadać środków pozwalających na sfinansowanie takiego działania. Taka sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy na co wprost wskazała J. S.. Co oczywiste, do momentu otrzymania decyzji

o przyznaniu odszkodowania osoba poszkodowana nie dysponuje wiedzą na temat należnego jej świadczenia, a sam kosztorys naprawy sporządzony przez ubezpieczyciela nie oznacza jeszcze, że oznaczona w jego treści kwota zostanie wypłacona. W innym przypadku ubezpieczyciele wypłacaliby świadczenia z dniem sporządzenia takiego kosztorysu, co jednak nie ma miejsca.

W konsekwencji poszkodowany nie jest w stanie zaplanować ewentualnych wydatków mających na celu usunięcie skutków zdarzenia szkodowego. Pozwany całkowicie ignoruje także okoliczność, że to on, a nie poszkodowany w zdarzeniu drogowym, jest gospodarzem postępowania likwidacyjnego i to od jego działań zależy, w jakim czasie postępowanie to zostanie zakończone. W realiach rozpoznawanej sprawy pozwany w dniu 19 lutego 2021 roku zawarł z pozwaną ugodę, na mocy której jej strony ustaliły wysokość należnego odszkodowania. Pomimo tego pozwany zlecił wykonanie czynności mających na celu weryfikację zgłoszonej szkody. Jak wynika z wewnętrznej korespondencji pozwanego, dopiero w dniu 6 kwietnia 2021 roku, a więc niemal 2 miesiące po zawarciu ugody, przyjął on odpowiedzialność za szkodę,

a samo świadczenie wypłacił 3 dni później. Dlatego też Sąd nie znajduje jakichkolwiek podstaw do przyjęcia za zasadny okres 21 dni najmu, który biegły wariantowo wskazał w opinii i za którym optował pozwany. W takim stanie rzeczy za uzasadniony należało uznać okres 56 dni, który uwzględnił proces likwidacji szkody, ale i fakt rozpoczęcia naprawy pojazdu i jej zakończenia przez datą wypłaty odszkodowania. Okoliczność ta jest istotna, albowiem skoro naprawa została wykonana wcześniej, to brak jest przesłanek, aby liczyć hipotetyczny technologiczny czas naprawy i czas czynności około naprawczych (które to okresy biegły uwzględnił w opinii) od daty czy to przyjęcia odpowiedzialności za szkodę, czy też od daty wypłacenia środków pieniężnych. Takie postępowania byłoby całkowicie oderwane od realiów sprawy. W zaistniałej sytuacji należało uwzględnić jedynie 1 dzień organizacyjny, który przypadał na 12 kwietnia 2021 roku (10 i 11 kwietnia przypadały w weekend). Co oczywiste to powoda obciążała powinnośc wykazania, że poszkodowana otrzymała odszkodowanie po dniu

9 kwietnia 2021 roku, jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej powód nie sprostał, dlatego też Sąd przyjął, że wpływ środków na rachunek poszkodowanej nastąpił w dacie wykonania przelewu przez ubezpieczyciela, tj. w dacie 9 kwietnia 2021 roku. Sąd podziela również stanowisko biegłego, że zdanie auta zastępczego nie jest czynnością wymagającą dodatkowego dnia organizacyjnego. Wszak nic nie stało na przeszkodzie, aby poszkodowana w dniu 12 kwietnia 2021 roku odebrała naprawiony pojazd i zdała samochód zastępczy. Skoro zaś zostało to uczynione dopiero w dniu 19 kwietnia 2021 roku to zwłoka ta nie może rodzić dodatkowych kosztów po stronie pozwanego.

Reasumując w ocenie Sądu za zasadny należy uznać najem przez okres 56 dni po stawce dobowej 440,38 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21.821,77 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 maja 2021 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałym zakresie.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c.

w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W przedmiotowej sprawie powód wezwał pozwanego do dopłaty odszkodowania pismem doręczonym w dniu 17 maja 2021 roku zastrzegając 7-dniowy termin płatności. Pozwany pozostawał zatem w zwłoce ze spełnieniem świadczenia poczynawszy od dnia 25 maja 2021 roku.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.291,88 zł tytułem zwrotu kosztów procesu stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść, stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy (powód wygrał spór w 74% ponosząc koszty w kwocie 5.895 zł, natomiast pozwany poniósł koszty procesu

w kwocie 4.117 zł).

Na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od powoda z zasądzonego na jego rzecz w punkcie 1 roszczenia kwotę 60,80 zł, od pozwanego kwotę 173,06 zł, stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.